

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/biezaca-dzialalnosc-biu/140737,Odsloniecie-tablicy-upamietniajacej-Grupe-Lad-osa-Grupe-Berneńska-w-Będzinie-24-.html>  
2022-09-30, 11:52

## Odsłonięcie tablicy upamiętniającej Grupę Ładosia (Grupę Berneńską) w Będzinie, 24 marca 2021









24 marca 2021 r. w Będzinie przy ul. T. Kościuszki (mur oporowy peronu I stacji PKP Będzin Miasto) została odsłonięta tablica upamiętniająca Grupę Ładosia (Grupę Berneńską). Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach wraz z Urzędem Miasta w Będzinie zorganizował uroczystość w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką.



Tablica upamiętniająca Grupę Ładosia (Grupę Berneńską) w Będzinie.

Odślonięcia dokonali: dr Andrzej Sznajder, dyrektor Oddziału IPN w Katowicach, Anna Drzewiecka, wiceprezydent miasta Będzina oraz Włodzimierz Kac, przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach.

Podczas uroczystości został odczytany list okolicznościowy przesłany przez Iwonę Kozłowską - Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny w Konfederacji Szwajcarskiej oraz Księstwie Liechtensteinu.

Uroczystość odbyła się z zachowaniem zasad ścisłego reżimu sanitarnego.

Grupę tworzyli między innymi polscy dyplomaci: ambasador RP w Bernie Aleksander Ładoś, jego zastępca Stefan Ryniewicz, konsul Konstanty Rokicki i Juliusz Kuehl. Należał do niej także poseł na Sejm II RP Abraham Silberschein oraz przedstawiciel organizacji żydowskich Chaim Eiss. Jej członkowie zajmowali się wytwarzaniem paszportów z krajów latynoamerykańskich, które przekazywali żydom europejskim dla uratowania ich przed zagładą w czasie II wojny światowej.

Według szacunków staraniem wspomnianych osób wydano w sumie ok. 8-10 tysięcy paszportów, przy czym do października 2019 r. udało się ustalić spis imienny 2987 uratowanych. Spis jest dostępny na stronie internetowej [Instytutu Pileckiego w Warszawie](#).

Warto podkreślić, iż w kręgu uratowanych osób pochodzenia żydowskiego znajdowali się zwłaszcza przedwojenni obywatele polscy, niemieccy i holenderscy. W kręgu tych pierwszych wielu pochodziło z Zagłębia Dąbrowskiego, np. z Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i właśnie Będzina. Na obecnym etapie badań ustalono, że ok. 800 osób pochodzących właśnie z Będzina otrzymało paszporty przygotowane przez Grupę Berneńską.

Tablica, która jest pierwszym w Polsce upamiętnieniem Grupy Ładosia, została sfinansowana ze środków Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Katowicach.

Warto zaznaczyć, że rok 2021 uchwałą podjętą przez Sejm RP został ogłoszony Rokiem „Grupy Ładosia”. O jej działalności opowiada film dokumentalny „[Paszporty Paragwaju](#)” w reżyserii Roberta Kaczmarka, który został wyprodukowany przez Instytut Pamięci Narodowej.

Film dokumentalny „Paszporty Paragwaju” w reżyserii Roberta Kaczmarka został wyprodukowany przez Instytut Pamięci Narodowej w 2018 r. Jego kinowa [premiery](#) odbyła się w 30 stycznia 2019 r. Film dotknął bardzo ważnego, mało znanego szerszemu odbiorcy wątku historii Polski, jakim była działalność grupy posła Aleksandra Ładosia na rzecz ratowania Żydów. W skład tej grupy wchodził: zastępca Aleksandra Ładosia Stefan Ryniewicz, wicekonsul RP Konstanty Rokicki, attaché polskiego poselstwa Juliusz Kuehl i dwóch przedstawicieli organizacji żydowskich – Abraham Silberschein (Światowy Kongres Żydów i założony przez niego RELICO – Committee for Relief of the War-Stricken Jewish Population) oraz Chaim Eiss (Agudat Israel). Grupa ta w latach 1941-43 zajmowała się podrabianiem i szmuglowaniem ze Szwajcarii do Polski i innych krajów Europy paszportów krajów Ameryki Łacińskiej dla Żydów.

### **Zwiastun filmu**

### **Film „Paszporty Paragwaju”**

Kontynuacją „Paszportów Paragwaju” jest film dokumentalny „Polmission. Tajemnice paszportów”, którego koproducentem jest Instytut Pamięci Narodowej. Przedstawia wątek jednej z największych i najbardziej zagadkowych akcji ratowania Żydów podczas II wojny światowej. Obraz w reżyserii Jacka Papisa jest kontynuacją filmu *Paszporty Paragwaju* i opowiada o dalszych losach Ocalonych dzięki działalności polskiej dyplomacji i polskiego wywiadu, we współpracy z międzynarodowymi organizacjami.

### **„POLMISSION. Tajemnice paszportów” [TRAILER]**

## **Polecamy artykuł dr Alicji Gontarek (Biuro Badań Historycznych IPN): *Na ratunek! Działalność Poselstwa RP w Bernie w obliczu Zagłady Żydów 1942-1945***

**W latach 70. XX w. powstało w Szwajcarii monumentalne, dziewięciotomowe opracowanie autorstwa najwybitniejszego szwajcarskiego historyka Egdara Bonjoura na temat historii neutralności tego państwa.**

Omawiając okres drugiej wojny światowej Bonjour nazwał działalność polskiego posła w Bernie, Aleksandra Ładosia, występującego od maja 1940 r. w roli *chargés d'affaires*, mianem „wichrzyelskiej”.

### **Złota karta centrali alarmistycznej**

Zupełnie inaczej odniósł się do niej Izaak Lewin, który podczas drugiej wojny światowej brał bezpośredni udział w ratowaniu Żydów, odbierając w Nowym Yorku wszystkie zaszyfrowane wiadomości z Berna. Trafiły one do niego za pośrednictwem Konsula Generalnego RP Sylwina Strakacza. Oceniał on, że

„Sylwin Strakacz w Nowym Yorku oraz poseł polski w Bernie Aleksander Ładoś zapisali sobie złotą kartę w księdze, która notuje dla potomności usiłowania pomocy dla najniebezpieczniejszych wśród ofiar hitlerizmu”.

Dziś pozytywna opinia wyrażona przez I. Lewina, a także wielu badaczy, jest przeważająca dla oceny dokonań A. Ładosia – Berno nazywane jest przez nich „centralą alarmistyczną Holokaustu”, a postać kierownika placówki dyplomatycznej uznawana za kluczową i znaczącą dla powodzenia wszelkich akcji ratunkowych Żydów zagrożonych eksterminacją, dokonywaną przez aparat państwowy III Rzeszy.

Szczególnie oddanymi dla sprawy ratowania Żydów osobami, poczynając od pracowników placówki, oprócz A. Ładosia, byli: jego zastępca Stefan Ryniewicz, wicekonsul RP Konstanty Rokicki, a także Chaim Eiss (przedstawiciel ortodoksyjnej partii Aguda Israel) oraz Abraham Silberschein (Światowy Kongres Żydów, Relico). Zajmując znaczące stanowiska, prawdopodobnie wszyscy byli w równym stopniu wtajemniczeni w akcje ratownicze Żydów polskich.

Łącznikiem między organizacjami żydowskimi a placówką był zatrudniony z przerwami od 1940 r. w poselstwie Julius Kühl – pełnił różne funkcje: *attaché* poselstwa i referenta do spraw uchodźców w poselstwie polskim. Intensywnie działał także w funkcjonującym pod polską egidą Polskim Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny, który zajmował się opieką nad około 5 tys. uchodźcami, głównie żydowskimi, którzy uciekli do Szwajcarii z Francji i Belgii.

### **Tajna radiostacja w państwie neutralnym**

Dla powodzenia akcji pomocowo-ratunkowych kluczowe były dwie sprawy – po pierwsze, neutralny charakter Szwajcarii, jakkolwiek ostrożni Szwajcarzy pilnie śledzili poczynania placówki, utrudniając jej działanie. Tłumaczymy to tym, że choć państwo to miało status neutralny, jednak jego zależność od stanowiska III Rzeszy w wielu sprawach była duża, więc jawne antyniemieckie nastawienie Ładosia, które dało o sobie znać od początku jego bytności w Bernie, wzbudzało niezadowolenie szwajcarskich elit politycznych.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)